Narodowe Święto Niepodległości, 11 listopada 2026 r.

Szanowni Państwo! Drodzy Mieszkańcy!

Kiedy wspólnie śpiewamy hymn, słyszymy wokół siebie wiele głosów. Każdy z nas ma inną barwę, inną siłę, inaczej przeżywa tę chwilę. A jednak wszyscy rozpoznajemy tę samą pieśń. Jest w tym coś prawdziwego o naszej Ojczyźnie.

Polska nie jest szarą, jednolitą masą ludzi i zdarzeń. Jedni patrzą w przyszłość spokojnie, inni przeżywają codzienne trudności i mają powody do obaw. Niektórzy z nas pozostają przez całe życie w rodzinnych stronach, z kolei innych los prowadzi daleko stąd. Różnią nas życiowe doświadczenia, przekonania i wybory, ale Każdy z nas może wypowiedzieć słowo „Polska" z poczuciem, że mówi także o sobie.

Dziś świętujemy niepodległość Ojczyzny. Jej istotą jest prawo do samodzielnego stanowienia o własnych sprawach… Niepodległość nie obiecuje nam bezbłędnych decyzji ani życia pozbawionego trudności. Wręcz przeciwnie, często wymaga poświęceń. Daje nam jednak coś bardziej podstawowego, a mianowicie możliwość podejmowania tych decyzji i poświęceń we własnym imieniu.

Człowiek potrzebuje wolności, aby każdego dnia wybierać swoją drogę. Naród potrzebuje niepodległego państwa, by samodzielnie kształtować swój los. To dwie wartości, które łączy bezsprzecznie możliwość samostanowienia.

Własny głos nie jest ważny dlatego, że zawsze mamy rację. Jest istotny i niezbędny dlatego, że bez niego nawet najlepsze rozwiązanie, narzucone z zewnątrz, pozostaje jedynie cudzą decyzją.

Z tego właśnie płynie dziś nasza siła i duma. Nie z przekonania, że Polska jest bez skazy. Można widzieć jej słabości, martwić się o jej przyszłość, pragnąć zmian i nadal kochać ją w sercu szczerze, a przywiązanie do Ojczyzny nigdy nie kończy się tam, gdzie kończy się zgoda.

Ojczyzna ma także bardzo konkretne oblicze. To na przykład nasza wspólna Ziemia Sokołowska, jej miasta i wsie oraz miejsca, do których wracamy, i ludzie, których znamy od lat. To właśnie tutaj najlepiej dostrzegamy, jak sprawy całego kraju wpływają na codzienne życie każdego z nas.

Głęboko wierzę, że nie jesteśmy ostatnimi, którzy świętują i składają hołd „Niepodległej". Po nas przyjdą kolejne pokolenia z własnymi marzeniami, przekonaniami i wyborami. Jest w tym coś pięknego, bowiem można odziedziczyć Niepodległą Ojczyznę, nie dziedzicząc gotowego rozwiązania i jasnej odpowiedzi na pytanie, jaka powinna być. Dla mnie osobiście najważniejsze jest to, aby była domem i bezpieczną ostoją wszystkich Polaków, wszystkich obywateli.

Drodzy Państwo!

Gdy razem śpiewamy hymn, nikt nie musi rezygnować z własnego głosu, by zabrzmiała wspólna pieśń. I właśnie takiej dumy życzę nam dzisiaj: spokojnej, pewnej i pełnej wzajemnego szacunku i zrozumienia.

Bo możemy mówić o Polsce tysiącem różnych głosów, lecz najważniejsze, że nasza Ojczyzna dzięki trudom pokoleń może dziś mówić swoim.

Niech żyje niepodległa Polska, niech żyje wolny Naród!